

POZWÓLCIE

PRZYCHODZIĆ

do was

DO MNIE



Ewangelia na niedziel 30.08.2020r.
Mt 16,21-27



JEZUS ZACZĄŁ
 WSKAZYWAĆ SWOIM UCZNIOM NA TO,
 ŻE MUSI UDAĆ SIĘ DO JERUZOLIMY I
 WIELE WYCIERPIEĆ OD ARCYKAPŁANÓW;
 ŻE BĘDZIE ZABITY I TRZECIEGO DNIA
 ZMARTWYCHWSTAŃ.

A PIOTR WZIĄŁ GO NA BOK
i POCZĄŁ ROBIĆ MU WYRZUTY:

"Daniele,
niech Cię
Bóg broni!"



Nie przyjdzie
to nigdy
na Ciebie.



LECZ ODWRÓCIĆ SIĘ I RZEKŁ DO PIOTRA

"ZPŁDŹ MI Z OCZU,

SZATANIE! ZAWADA

JESTES BO NIE MYŚLISZ O BOŻEMU,

LECZ
~Po~
LUDZKU"



Wtedy
 Jezus
 rzekł
 do
 swo-
 ich
 uczniów

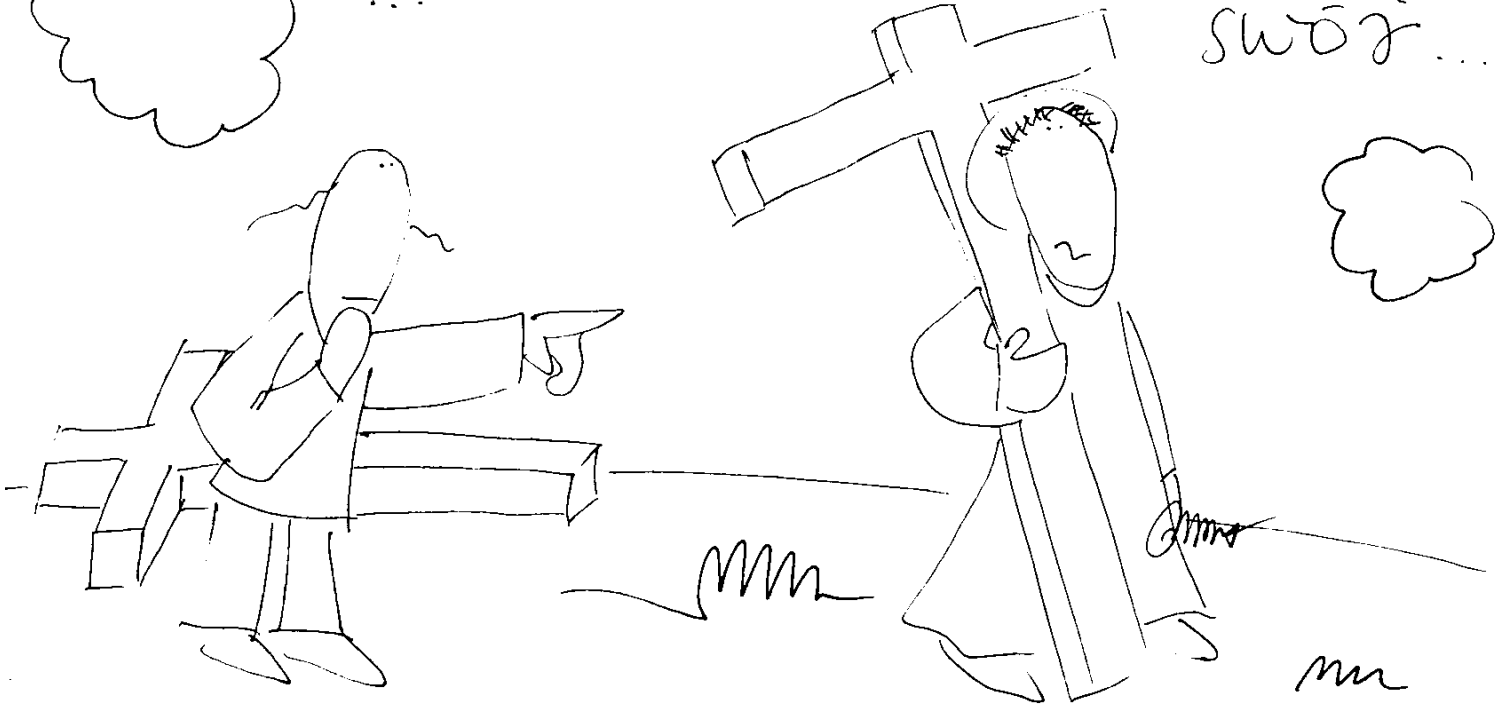
JESLI KTOŚ CHCE
 PÓJŚĆ ZA MNĄ...



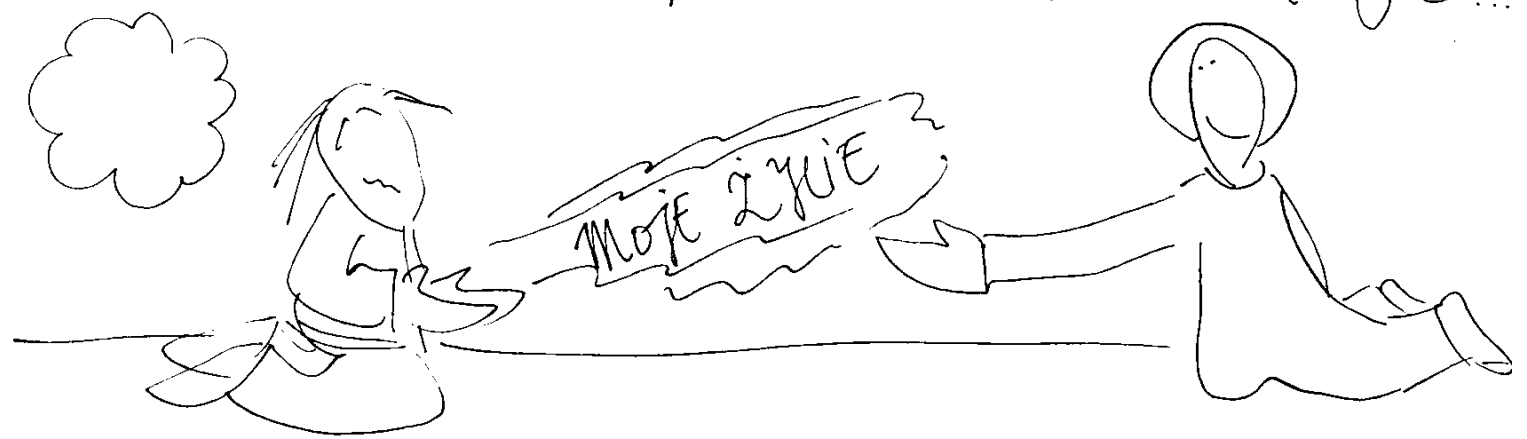
6 ...niech się zaprze samego siebie...



...niech weźmie KRZYŻ swój...

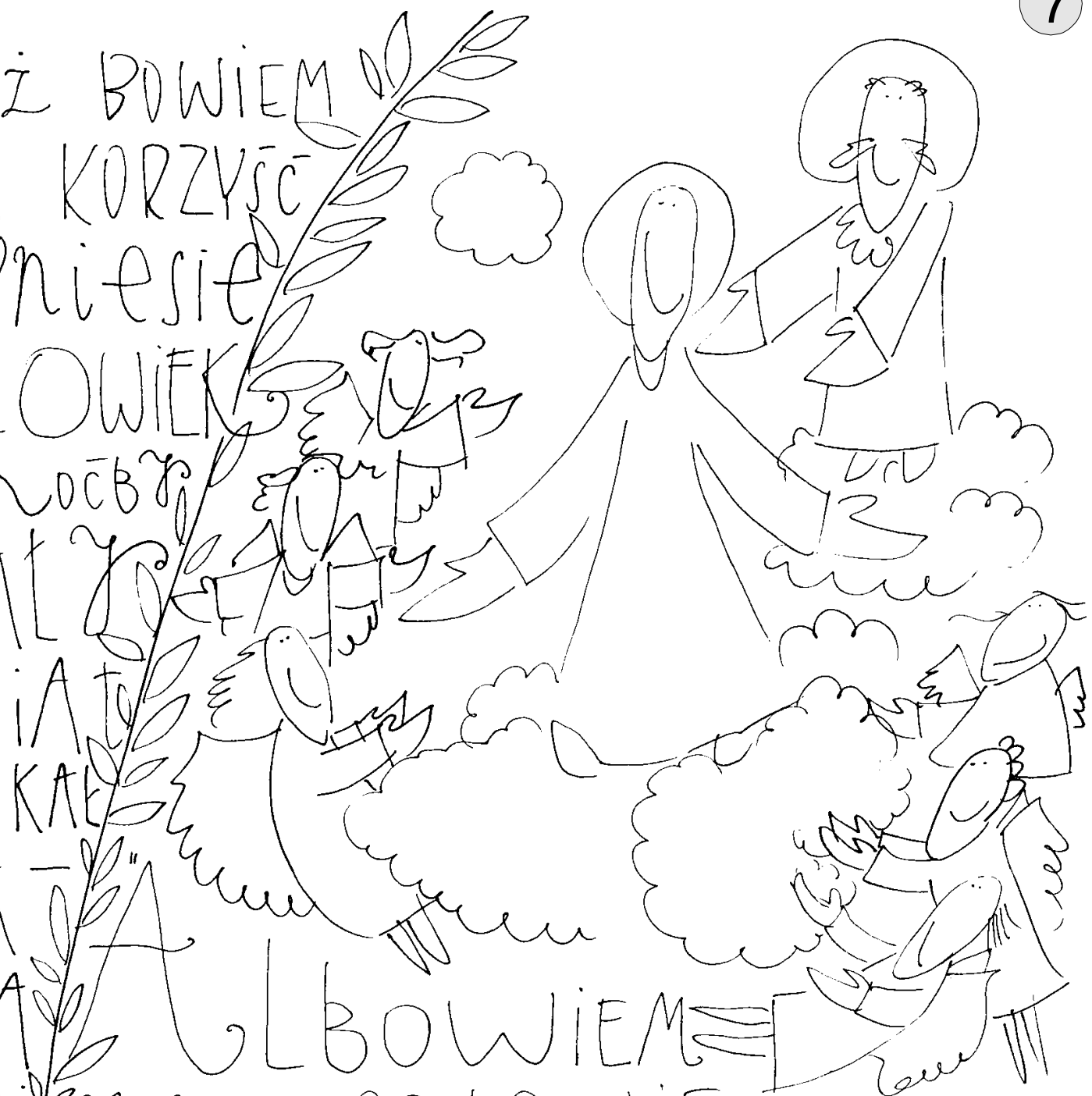


...i niech Mnie naśladowuje...



CÓŻ BOWIEM
ZA KORZYSC
ODNIESIE
CZŁOWIEK
CHOĆBY
CAŁY
ŚWIAT
ZYSKAŁ

- A -
NA
SWĘT
WSZY
SZKO
DE
Poniósł
? *Wtedy*
OD
KAZDEMU WEDŁ
SEGO POSTĘPOWANIA.



8

Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstać. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: "Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie". Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: "Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Boga, lecz po ludzku". Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: "Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprzeczy samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie na ładuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania".

Drodzy Rodzice!

Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprzeczy samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naładuje. To zdanie stoi w centrum dzisiejszej Ewangelii. Jezus zachęca nas, byśmy w swoim życiu przeszli tak drogę jak On przeszedł - przez śmierć i mękę do zmartwychwstania. Co jest moim krzyżem dzisiaj? Co jest moim ogromnym trudem, cierpieniem, z czym jest mi naprawdę ciężko? Stańmy dziś przed Jezusem i porozmawiajmy o swoim krzyżu.

Porozmawiajmy też z dziećmi. Zadajmy im pytania:

- 1) Co Pan Jezus ma nam do powiedzenia o krzyżu?
- 2) Czy wymaga On od nas rzeczy niemożliwych?
- 3) Z czym jest ci na co dzień trudno? Może nie dogadujesz się z kolegami, może coś cię bardzo boli, może się skaleczyłeś ...?
- 4) Czy w trudzie i cierpieniu jesteście sami, czy ktoś z nami jest?

Poprośmy wspólnie o to, byśmy zawsze pamiętali o tym, że gdy jest nam trudno i ciężko, to Pan Jezus jest zawsze z nami i nas wspiera.



rysunki: Marta Staśko, skąd: Mariusz Staśko;
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Wiatry - Życie, Wrocław;

www.onjest.pl, slowo@onjest.pl

teksty: Domowy Kościół Ruchu Wiatry - Życie, Gdańsk;
asystent kościelny: ks. Wojciech Jakiewicz

